Gdy dziecko rodzi się martwe

Małżonkowie K. M. i J. M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. i (...) w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. wnieśli o zasądzenie od pozwanych na podstawie art. 446 § 4 k.c. kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę doprowadzenie do urodzenia martwego dziecka.

W uzasadnieniu powództwa powodowie wskazali, że na Oddziale (...) pozwanego szpitala korzystającego z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego ubezpieczyciela, podczas przebiegu porodu u powódki popełniono szereg nieprawidłowości, czego skutkiem było urodzenie się dziecka bez oznak życia i stwierdzenie jego zgonu. W odpowiedziach na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, wskazując że powodowie nie przedstawili jakichkolwiek dowodów na okoliczność powstania szkody, działań sprawcy, które miało być ukierunkowane na wyrządzenie szkody powodom oraz związku przyczynowego między działaniem lekarzy a zgonem nienarodzonego dziecka, a co za tym idzie związku między działaniem sprawcy a powstałą szkodą i jej wysokością.

Sąd Okręgowy w B. powództwo oddalił oraz nie obciążył powodów kosztami postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że w r. powódka została przyjęta na Oddział (...) (...) w N. i S. w związku z planowanym porodem. Powódka urodziła martwego syna; sporządzony został akt urodzenia syna powodów J. M. zawierający adnotację, że dziecko było martwo urodzone. Zdarzenie objęte powództwem dotyczy pierwszej ciąży powódki, która przebiegała bez komplikacji.

Prawdopodobną przyczyną zgonu syna powodów było nałożenie dwóch patologii: początkowych stadiów infekcji

wewnątrzmacicznej o nieokreślonej etiologii oraz konfliktu pępowinowego - zmniejszenia przepływu krwi w pępowinie w następstwie jej uciśnięcia lub wytworzenia węzła. Nie wszystkie jednak nieprawidłowości w opiece nad powódką spowodowały skutek w postaci narażenia płodu na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

Rodzice martwego dziecka składali do pozwanego ubezpieczyciela wnioski o wypłatę na ich rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; ubezpieczyciel odmówił spełnienia świadczenia.

Trzeba dodać, że przed sporządzeniem powództwa cywilnego, prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. w sprawie(...) przeciwko I. K., będącej ordynatorem oddziału położniczego szpitala w S. oraz lekarzem prowadzącym powódki, postępowanie sądowe zostało warunkowo umorzone na okres próby 1 roku, z tym ustaleniem, że dopuściła się ona zarzucanego jej czynu, tj. nieumyślnie naraziła rodzące się dziecko powodów na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że dopuściła do nieprawidłowości w pracy oddziału i opiece położniczej powódki.

Sąd Okręgowy w sprawie cywilnej zważył, że odpowiedzialność pozwanego (...) S. A. w W. oparta jest na przepisie art. 822§1 k.c. Jak wykazało postępowanie dowodowe, odpowiedzialność ta, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie była ograniczona do kwoty 46.500 euro tj. 217.620 zł za każde zdarzenie, gdyż została ona rozszerzona polisą ubezpieczeniową, z której wynika, że na wypadek wyczerpania sumy gwarancyjnej za jedno zdarzenie następuje rozszerzenie ochrony ubezpieczeniowej na sumę gwarancyjną w kwocie 100.000 zł.

Sąd Okręgowy wskazując na przepis art.11 k.p.c. stwierdził, że wyrok umarzający postępowanie karne nie jest wprawdzie wiążący dla sądu

cywilnego, ale nie pozostaje bez znaczenia dla postępowania dowodowego w postępowaniu cywilnym, gdyż podlega rozważeniu na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Biorąc pod uwagę wyrok w sprawie (...) Sądu Rejonowego w S., Sąd Okręgowy uznał, że istnieje wymagany art. 361 § 1 k.c. związek przyczynowo - skutkowy między postępowaniem lekarki prowadzącej poród powódki a narażeniem rodzącego się dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, **z powyższego nie wynika natomiast istnienie adekwatnego związku przyczynowego między postępowaniem lekarki prowadzącej poród powódki a śmiercią dziecka.**

Sąd Okręgowy stwierdził, że z uwagi na fakt, iż profesjonalny pełnomocnik powodów cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego(...)na okoliczność między innymi związku przyczynowo - skutkowego między działaniem personelu medycznego pozwanego szpitala a zgonem noworodka, Sąd nie był zobligowany do działań na korzyść strony powodowej i do przeprowadzenia tego dowodu.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że apelacja pozwanych zasługuje na uwzględnienie. Na powstanie szkody ma lub może mieć wpływ wiele czynników i należy tylko ustalić w jakim stopniu prawdopodobieństwa wobec innych czynników pozostaje niedbalstwo lekarza. Jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo wysokiego stopnia, że działanie lub zaniechanie lekarza było przyczyną szkody, można uznać związek przyczynowy za udowodniony. Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności sprawy stwierdzić należy, że szkoda jakiej doznali powodowie polegała na urodzeniu przez powódkę martwego syna, zaś dla wykazania związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem personelu medycznego pozwanego szpitala a szkodą jakiej doznali powodowie wystarczającym pozostaje ustalenie, że przyczyną tej szkody, z wysokim stopniem prawdopodobieństwa, pozostaje wskazane zaniechanie. (…) Wymaganie przez Sąd Okręgowy istnienia absolutnej pewności co do wskazywanego związku przyczynowego skutkowało brakiem rozpoznania istoty

sprawy. Jej prawidłowe rozpoznanie wymaga oceny zgromadzonego materiału dowodowego po zasięgnięciu opinii biegłego, zatem obecnie przedwczesną byłaby ocena twierdzeń wskazujących na istnienie związku przyczynowego pomiędzy zasadnie stwierdzonymi przez Sąd I instancji zaniedbaniami personelu medycznego pozwanego szpitala a śmiercią dziecka oraz zarzutów apelacji opierających się na tych twierdzeniach.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji dokona wskazanej oceny materiału dowodowego po zasięgnięciu opinii biegłego i oceni stopień prawdopodobieństwa istnienia opisywanego związku przyczynowego; dalszy przebieg postępowania zależny będzie od podjętych przez Sąd I instancji wniosków we wskazanym zakresie.

Ostatecznie zatem Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowił, że uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B.

Pod wyrokiem podpisali się sędziowie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku: **Anna Daniszewska, Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.) i Leszek Jantowski**